



DLA DZIECI

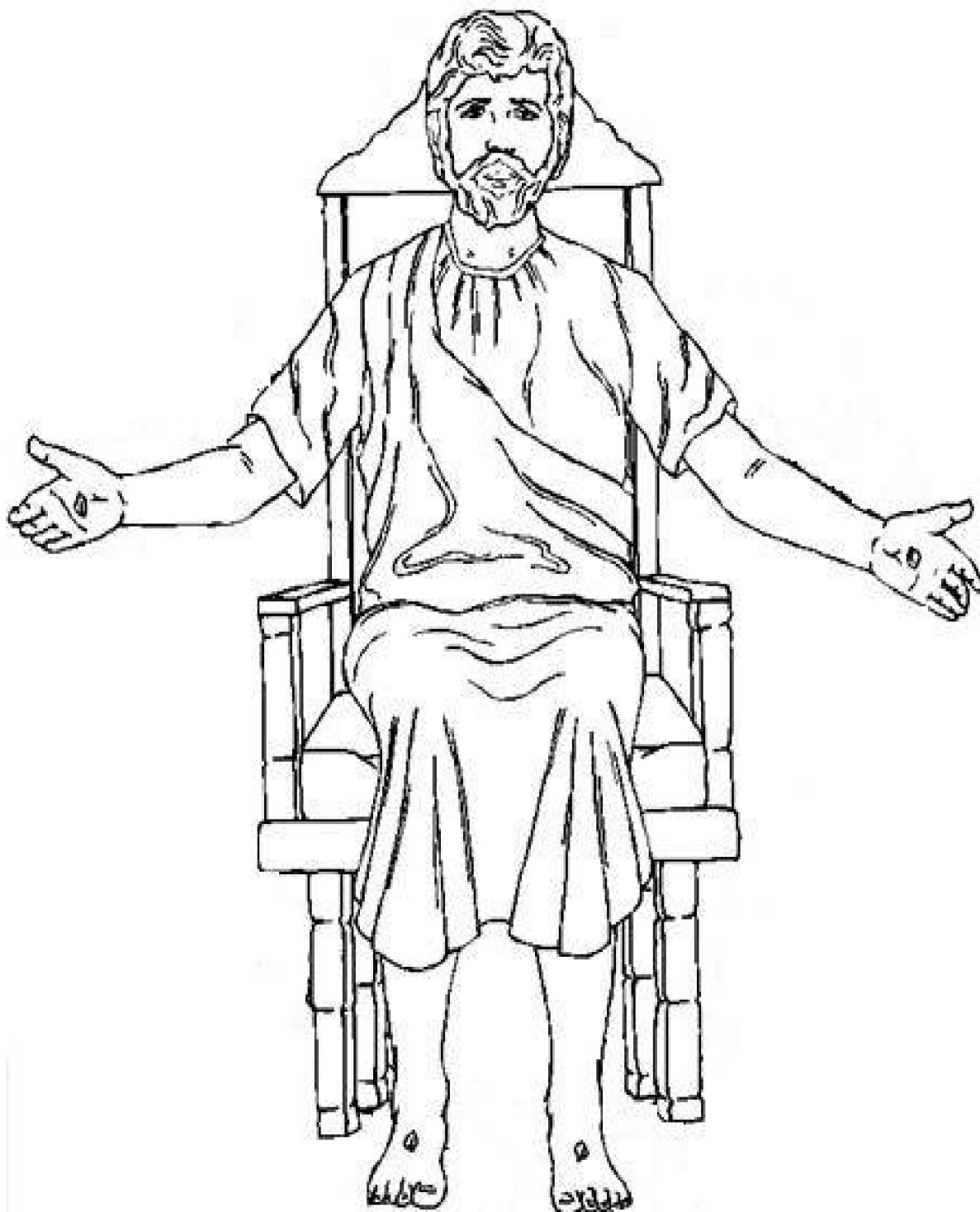
*„Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie, nie przeszkadzajcie im“
Mt 10,13-16*



77

23 11 2014

DODATEK DO TYGODNIKA
PARAFIALNEGO EPIFANIA ZAWIERA
ELEMENTY WZBOGACAJĄCE
DZIECIĘCĄ KREACJĘ



AUTOREM KOLOROWANKI JESTLAT.....



Przyjaciele Jezusa XX. Odwiedziny bliźniaczek

-A my nie lubimy zmywać. Odezwały się niemal jednocześnie bliźniaczki. I u nas w domu to jest specjalny grafik z dyżurami przy zmywaniu. Lubimy za to prasować. Powiedziała Wiktoria.
-To macie w domu dwa żelazka? Zainteresował się Andrzejek.
-No, coś ty. Tylko jedno.
-To jak prasujecie tym jednym żelazkiem?
-No przecież nie robimy tego jednocześnie. A poza tym podzieliłyśmy się. Ja prasuję ubrania swoje i taty a Konstancja – swoje i mamy.
-A o babci to chyba zapomnieliście.
-Nasza babcia powiedziała, że bardzo lubi prasować. A poza tym widzi ile mamy lekcji, więc nie chce nam dokładać kolejnej pracy. Ona jest kochana.
-No pewnie. Wszystkie babcie są kochane. Szkoda, że nasza mieszka we Wrocławiu. Tak rzadko ją odwiedzamy. Żalił się Andrzejek.
-Ale za to dziadka mamy w Warszawie. Nie narzekaj. Dziadek to równy gość. Chodzimy razem na ryby, bo nasz dziadek to zna się na łowieniu ryb jak mało kto.
-I ma super wędkę. Wtrącił Andrzejek. Mnie też pozwala nimi łowić. Nie mogę się doczekać kiedy będzie lato. Może zamieszkamy z dziadkiem w namiocie nad jakąś rzeczka.
-Też wymyśliłeś.

Pojedziemy gdzieś pewnie na ryby, ale spać to będziemy w domkach kempingowych.
-To też fajnie. Ach żeby już były wakacje.
-Będą. Za kilka miesięcy. Pocieszała Andrzejka moja babcia.
- Małgosiu, Martynka prosiła, abys do niej poszła po południu. Ma do ciebie jakąś prośbę.
-My też już musimy wracać. Powiedziały bliźniaczki.
-To szkoda. Może jutro też mnie odwiedzić? Zapraszam.
-Chętnie, jeśli tylko nasza mama się na to zgodzi.
-To my Andrzej też wracamy. Odprowadzimy dziewczyny do przystanku, a potem zadzwonimy do dziadka. Może dziadek się do nas wybierze w odwiedziny. Goście opuścili nasz dom.

Specjalnie dla naszych dzieci
napisała Anna Apostoł

Gdzieś w tych zdaniach ukryte jest imię Syna Bożego. Odnajdź je i wpisz w miejsce poniżej, będzie to pierwsza część dzisiejszego hasła.

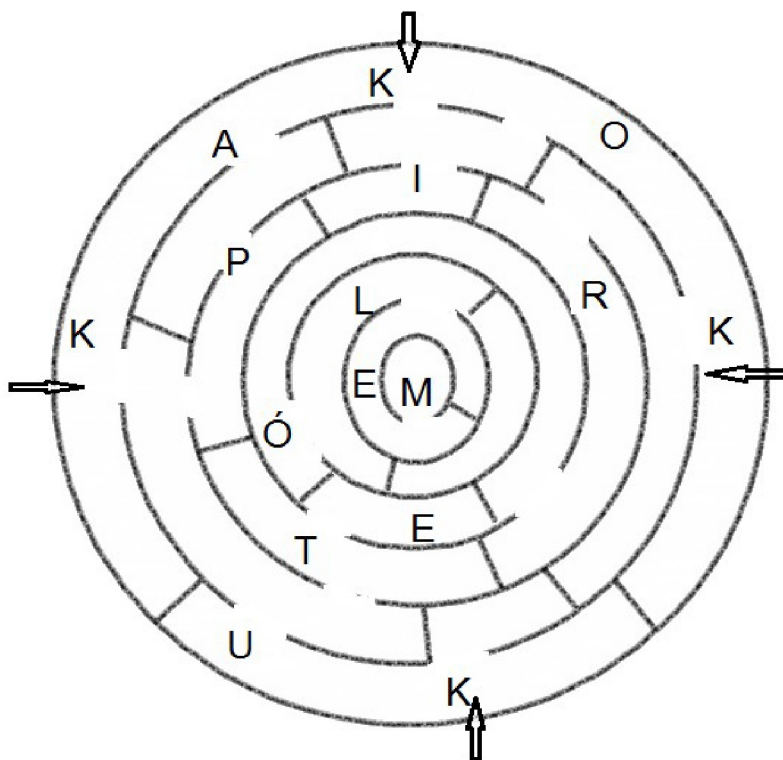
PIERWSZY CZŁOWIEK WYJMUJE
Z UST OSTATNI KĘS JABŁKA.

ACH, RYS TU SIĘ NAGROMADZIŁO
BEZ LIKŪ NA JEGO
NIESKAZITELNYM OBLICZU.

--	--	--	--	--

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

Która strzałka trafi w środek tarczy?
Poruszając się po labiryncie zbieraj literki, które utworzą drugą część hasła.



Drogie Dzieciaczki! Przynoście swoje rysunki z Epifanka do kościoła i wkładajcie je do czerwonego kartonu, stojącego na stoisku z czasopismami. Będziemy oceniać i nagradzać najpiękniejsze prace.